

Tomasz Andrzej Nowak

Muzeum Regionalne im. S. Sankowskiego w Radomsku

Testament Wojciecha z Woli Wężykowej Wężyka z 1689 roku

Testamenty są doskonałym źródłem wiedzy nie tylko o ich autorach, relacjach z najbliższymi członkami rodziny, sąsiadami, służbą, ale też o czasach, w których żyją. Wiele mówią zarówno o sferze materialnej jak i duchowej¹. Prezentowany tu testament jest jednym z nielicznych opublikowanych do tej pory testamentów z terenu przedrozbiorowego powiatu radomszczańskiego². Stanowi przyczynek do dziejów rodziny Wężyków, dziedziczących na kilku wsiach w powiecie radomszczańskim.

Testatorem był Wojciech Wężyk piszący się z Woli Wężykowej, dziedziczący na trzech wsiach: Niedośpielinie, Woli Rożkowej i Zagórzcu. Niedośpielin w XVI w. należał do Leżeńskich³. Ostatnim przedstawicielem rodu był Jan Leżeński, dziedziczący na Wielgomłynach, Krzętowie, Niedośpielinie i Woli Koźniowskiej (dziś Wola Kuźniewska). Zmarł przed 1597 r., kiedy jako właściciel Wielgomłyn, Niedośpielina, Zagórzca i Karczewa występuje Bonawentura Wężyk. Ten sprzedał przed 1604 r. Niedośpielin i Wolę Koźniowską Stanisławowi

¹ B. Popiołek, „*Za wszelkie świadczono mnie łaski i dobroczynności*”. *Testament Katarzyny Drużbackiej z 1722 roku*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Historica*”, VIII (2009), s. 209–210; K. Justyniarska-Chojak, *Testamenty i inwentarze pośmiertne z ksiąg miejskich województwa sandomierskiego (XVI–XVIII wieku)*, Kielce 2010, s. 11 (tu obszerna literatura przedmiotu).

² Najstarsze znane testamenty z Radomska pochodzą z lat 80-tych XVII w. Pierwszy (z 1681 r.) został spisany na życzenie księdza Mikołaja Mękwieńskiego, który jakiś czas pracował w kościele Marii Magdaleny. Natomiast drugi jest ostatnią wolą mieszczańskiej Małgorzaty Dzwonowskiej, sporządzoną 9 lutego 1684 r. Znane są też fragmenty testamentów przedstawicieli szlachty z parafii Chełmo: Stanisława Brzeskiego z 1653 r. i Anny Dobieckiej z 1665 r. – T.A. Nowak, *Chełmo. Zarys dziejów do 1945 r.*, Radomsko 2005, s. 64, 192, 197; tenże, *Najstarsze dzieje kościoła pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Radomsku*, „*Zeszyty Radomszczańskie*”, t. II, pod redakcją T.A. Nowaka, Radomsko 2008, Aneks I, s. 24–25; tenże, *Ostatnia wola Małgorzaty Dzwonowskiej*, „*Nasz Świat. Biuletyn Towarzystwa Przyjaciół Muzeum w Radomsku*”, nr 17, 12 grudnia 2007, s. 3–5; tenże, *Chełmo. Zarys dziejów do 1945 r.*, Radomsko 2005, s. 64, 192, 197.

³ Na temat tej rodziny zob. T.A. Nowak, *Chełmo...*, s. 54–62.

Bykowskemu za 6000 florenów⁴. Po Stanisławie Bykowskim dziedziczył Jan Bykowski⁵, ożeniony z Eufrozyną, córką Aleksandra Koniecpolskiego⁶. Po jego śmierci (1633 r.) Eufrozyna wyszła w tym samym roku za Jana Wężyka (syn Piotra, łowczego sieradzkiego), stronnika Jana Kazimierza. Koniecpolska z pierwszego małżeństwa nie miała potomstwa, wobec tego Jan Wężyk przejął majątek oraz urzędy, najpierw starostwo sieradzkie (1633–1661) a następnie warskie (1641–1661)⁷. Jan i Eufrozyna mieli synów: Rafała⁸, Stanisława⁹, Aleksandra¹⁰, Wojciecha Kazimierza, Stefana¹¹, Andrzeja oraz córki: Annę (Helenę) Działyńską, żonę Michała Działyńskiego, wojewody chełmińskiego¹² i pojawiającą się w niedośpielińskich metrykach Barbarę Trzczińską, określoną w 1674 r. jako siostra („sorore”) Wojciecha¹³.

Wojciech Kazimierz to autor omawianego tu testamentu. Po raz pierwszy pojawia się w księgach metrykalnych w 1665 r. i po raz ostatni w 1686 r. W 1667 r. ufundował do kościoła w Niedośpielinie połączoną puszkę na sakra-

⁴ Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. Walentego Patykiewicza w Częstochowie (dalej: AACz), sygn. KM 719, k. 98-104v; A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 2, Warszawa 1900, s. 276.

⁵ Był synem Stanisława, wojewody sieradzkiego i Petroneli z Małachowskich. Studiował w 1600 r. w Padwie. W 1606 r. otrzymał starostwo sieradzkie, z którego zrezygnował na jego rzecz ojciec. W 1614 r. został dworzaniem królewskim. W czasie rokосу Zebrzydowskiego wraz z ojcem i braćmi opowiedział się po stronie króla. W 1616 r. został kasztelanem konarsko-sieradzkim, a w 1626 r. starostą warskim. Kilka razy był posłem, delegatem, do trybunału skarbowego, marszałkiem trybunału koronnego (1620–1630), komisarzem sejmowym do spraw Śląska – *Bykowski Jaksa Jan*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Kraków 1937, s. 163.

⁶ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 9, Lipsk 1842, s. 288; H. Kotarski, *Koniecpolski Aleksander*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1967–1968, s. 512.

⁷ K. Niesiecki, *Herbarz ...*, s. 288; *Urzędnicy...*, nr 1261, s. 171.

⁸ Miecznik dobrzyński, starosta sieradzki, podkomorzy wieluński od 15 października 1718 r. do 23 kwietnia 1730 r., pisarz ziemski wieluński). Rafał ożenił się z Ewą Klarą Ossolińską, starością piotrkowską, z którą miał synów Aleksandra, Stanisława, Franciszka (kasztelan wieluński od 9 października 1707 r./19 listopada 1709 r./ – nominowany dwa razy; zmarł przed 11 lutego 1715 r.) oraz Annę Łubieńską – K. Niesiecki, *Herbarz ...*, s. 288.

⁹ Starosta sieradzki, rotmistrz pancerny, walczył pod Hołubiem, wziął udział w delegacji po królową Eleonorę. Jego żoną była Helena Lipska, kasztelanka małogoska. Drugą żoną (lub jego ojca) była Konstancja Lanckorońska – K. Niesiecki, *Herbarz ...*, s. 288; *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, opracowali Edward Opaliński i Hanka Żerek-Kleszcz, pod redakcją Antoniego Gąsiorowskiego, Kórnik 1993, nr 1262.

¹⁰ Kasztelan konarsko-sieradzki od 5 czerwca 1671 do 7 kwietnia 1687 r. – *Urzędnicy ...*, nr 1046.

¹¹ Niedośzły skarbnik wieluński w 1695 r. – *Urzędnicy ...*, nr 1764.

¹² K. Piwarski, *Działyński Michał*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. VI, Kraków 1948, s. 91–92.

¹³ AACz, sygn. KM 719, k. 4-4v, 12-12v, 20v.

menty święte (o czym mówiła inskrypcja)¹⁴. Przed 1677 r. ożenił się z Katarzyną¹⁵. W nieznanym czasie ponownie się ożenił, tym razem z Barbarą Otwinowską, której zapisał 30 sierpnia 1687 r. 10 tys. florenów na Zagórze¹⁶. Niewiele wiadomo o obu małżonkach Wojciecha. Barbara wychodząc za niego była wdową, z pierwszego małżeństwa miała syna Tomasza Otwinowskiego. Żyła jeszcze w 1690 r.¹⁷ Prawdopodobnie małżonkowie nie posiadali dzieci, nie wspomina się ich w testamencie. Wojciech Węzyk zmarł po długiej chorobie między 3 stycznia (dzień spisania testamentu) a 28 maja (kiedy testament był odczytany publicznie z ambyony w kościołach w Chełmie, Niedospielinie i Wielgomłynach)¹⁸.

Treść testamentu wiele mówi o nim samym, jego religijności, stosunku do duchownych, poddanych, rodziny. Nie wymienia imion braci i żony, choć ciepło się o niej wypowiada, podkreślając jej wierność i miłość. Warta podkreślenia jest też specyficzna religijność. Wizja Sądu Ostatecznego i troska o zbawienie duszy (co jest wielokrotnie podkreślane) nakazywały naprawienie dokonanych szkód i wypełnienia obietnic (budowa kaplicy, remont kościoła). Na uwagę zasługują stosunki z duchowieństwem (zabraniał wybierania należnych dziesięcin)¹⁹ oraz poddanymi, na których nakładał nieprawnie obciążenia. Nie zobowiązał testatorów do wyrównania krzywd, a jedynie do zaprzestania w przyszłości ich dalszego wykorzystywania.

Wielością obietnic testator obciążył swoich spadkobierców. Właściwie poza samym majątkiem nie pozostawił spadkobiercom majątku ruchomego. Nawet nieliczne zasoby gotówki (50–60 zł) oraz przedmioty srebrne nakazał przeznaczyć na opłacenie mszy w jego intencji. Testament niewiele mówi o przedmiotach codziennego użytku, jakie były w posiadaniu testatora. Wymieniono tylko te przedmioty, które posiadały większą wartość i można było z nich opłacić duchownych odprawiających msze. Do majątku ruchomego należy zaliczyć broń (dwie szable), przedmioty ze srebra (dwa lichtarze, solnica, flaszka z dwiema czarkami oraz srebrny złom przeznaczony do przetopienia), ubrania (czerwony kontusz aksamitny, podbity futrami soboli i rysia, z guzikami złotymi ozdobione diamentami i rubinami, szuba lamowa, żupan burkatelowy, zielony żupan atłasowy oraz ogólnie wymienione ubrania codzienne, przeznaczone dla sług). Za czasów Wojciecha na Woli Rożkowej ciążył zapis na 10 tys., na Karczowie 6

¹⁴ AACz, sygn. KM 719, k. 26–26b. Inskrypcja była następującej treści: „Magnificus Albertus in Wola Węzykowa Węzyk donavit ecclesiae Nidospieliensi Anno Domini 1667”.

¹⁵ AACz, sygn. KM 719, k. 6. Chrzestnymi byli szl. Andrzej Wojciech Trzciniński i Barbara (?) Węzykowa.

¹⁶ AACz, sygn. KM 719, k. 116v. Otwinowscy już wcześniej byli skoligaceni z Węzykami. Z tej rodziny żoną miał Jan Aleksander, starosta szczercowski – K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 7, Lipsk 1841, s. 209. W księdze metrykalnej parafii Wielgomłynny nazwisko Otwinowski (bez imienia) zostało wymienione w 1684 r. – AACz, sygn. KM 1155, k. 174v.

¹⁷ AACz, sygn. KM 719, k. 15.

¹⁸ AACz, sygn. KP 50, brak paginacji.

¹⁹ Podobnie czynił Dziubałowski, mąż Anny Dobieckiej – T. A. Nowak, *Chełmo...*, s. 192.

tys. Sam testator swoje majątki Zagórze i Niedoszpelin obciążył zapisami na łączną sumę 5530 zł. Wcześniej dokonał zapisu na rzecz żony, której zapisał 10 tys. na Zagórze.

Po śmierci Wojciecha jego żona Barbara wyszła z Stefana Sułowskiego (zmarł przed 1703 r.²⁰), który w źródłach pojawia się 6 października 1695 r.²¹ Nie wiadomo, w którym roku dokonał on jakiś zapisów nieruchomości na rzecz kościoła w Niedoszpelinie²². W nieznanym czasie Barbara zapisała mu kwotę 16 tys. florenów²³, natomiast prawa do sumy 10 tys. florenów na Zagórze przekazała swojemu synowi, Tomaszowi Otwinowskiemu²⁴. Łącznie więc Zagórze były obciążone na sumę 26 tys., co 11 września 1703 r. potwierdził Rafał Wężyk, który przejął majątek po bracie²⁵. W Piotrkowie 8 lutego 1713 r. Rafał wraz z synem Aleksandrem spłacili Tomasza Otwinowskiego, który wciągu 2 tygodni miał wyjść z Zagórze²⁶. Prawa do wsi nadal Sułowscy, którym w 1704 r. wypłacono 4 tys.²⁷ Aleksander Sułowski i Aleksander Wężyk (zm. 28 marca 1759 r.²⁸) wspólnie występowali jeszcze w 1719 r. w sprawie zapisów dla kościołów²⁹. Swoich pretensji dochodzili też duchowni. Zapis na Zagórze potwierdzili bracia Wojciecha, Stanisław i Rafał, za których także miano odprawiać msze św. Za Rafała i Agnieszkę Wężyków duchowny powinien odprawiać 7 mszy rocznie³⁰. W 1705 r. ks. Kazimierz Zagórski, dziekan kurzelowski i pleban w Niedoszpelinie, występował przeciwko Aleksandrowi Wężykowi o bliżej nieokreślone nieruchomości, zapisanych kościołowi przez śp. szl. Stefana Sułowskiego³¹. Poza tym proboszczowie mieli w następnych dziesięcioleciach nadal problemy ze ściąganiem dziesięcin³².

²⁰ AACz, sygn. KM 719, k. 106–106v. W 1705 r. Kazimierz Zagórski, dziekan kurzelowski i pleban w Niedoszpelinie, występował przeciw miecznikowi dobrzyńskiemu Aleksandrowi Wężykowi (syn Rafała), w sprawie rzeczy ruchomych z kościoła w Niedoszpelinie, które przekazał śp. szl. Stefan Sułowski, a wydanych Wężykowi.

²¹ AACz, sygn. KM 719, k. 17. Wymienia go K. Niesiecki jako syna Krzysztofa – K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 8, Lipsk 1841, s. 568.

²² AACz, sygn. KM 719, k. 106–106v.

²³ AACz, sygn. KM 719, k. 118–120.

²⁴ AACz, sygn. KM 719, k. 118–120. Wymienia go K. Niesiecki, *Herbarz* ..., s. 210

²⁵ AACz, sygn. KM 719, k. 118–120.

²⁶ AACz, sygn. KM 719, k. 117v.

²⁷ AACz, sygn. KM 719, k. 118v. Sejmik województwa sieradzkiego w 1710 r. wybrał Tomasza komisarzem na powiat radomszczański. Do jego zadań należała obrona dóbr szlacheckich przed grasującymi oddziałami wojska – A. Burkietowicz, *Sejmik sieradzki w latach 1669–1717*, Sieradz 2009, s. 100.

²⁸ AACz, sygn. KM 719, k. 38 (41).

²⁹ AACz, sygn. KM 719, k. 122–122v.

³⁰ AACz, sygn. KM 719, k. 88–97.

³¹ AACz, sygn. KM 719, k. 106–106v.

³² AACz, sygn. KM 719, k. 49–53, 122v–123v. Brakuje szczegółowych opracowań dla dziejów parafii w Niedoszpelinie i Wielgomłynach, nie wiadomo więc, czy zapis na rzecz tych

Testament Wojciecha Wężyka spisano w Zagórzcu w obecności Stanisława Kucharskiego i kaznodziei wielgomłyńskiego, br. Jana Lesińskiego. Być może to ten duchowny spisał testament, w jego treści bowiem odnajdujemy zapis „Księdzu kaznodziei wielgomłyńskiemu za pracę złotych trzydzieści”. Wojciech na egzekutorów testamentu wyznaczył ks. Krzysztofa Rudkowskiego, plebana niedośpielińskiego³³, Stanisława Białoczyńskiego, plebana maluszyńskiego³⁴, JMP Stanisława Kucharskiego³⁵, Jana Stanisława Szczawińskiego i Franciszka Dobieckiego³⁶. Oba odpisy podają, że wszyscy złożyli na dokumencie własnoręczne podpisy.

Zapis ostatniej woli Wojciecha Wężyka został oblatowany 1 czerwca 1689 r. w Łowiczu³⁷ przez ks. Jana Wzdulskiego, kanonika kurzelowskiego, prepozyta chełmskiego (nazwanego tu egzekutorem testamentu)³⁸. Odbyło się to przed ks. Janem Kostyńskim, doktorem obojga praw, protonotariuszem, archidiaconem łowickim, prepozytem wielickim i hrubieszowskim. Wyciągu z kancelarii kardynała Michała Radziejowskiego, abp gnieźnieńskiego, dokonał Jan Witkowski, prepozyt wieluński³⁹. Oblata ta była podstawą do dokonania dwóch odpisów znajdujących się w księdze parafialnej Wielgomłyn (wersja I)⁴⁰ i najstarszej księdze metrykalnej parafii w Niedośpielinie (wersja II), sporządzony najpraw-

kościół zostały od razu spłacone przez spadkobierców. Źródła dotyczące dziejów kościoła w Chełmie nic nie wspominają o zapisie na Zagórzcu – zob. T. A. Nowak, *Chełmo...*, s. 196–198.

³³ Parafię w Niedośpielinie objął w 1677 r. Urodził się w Chęcinach, zm. przed 25 lutego 1694 r., pochowany został w kościele za dużym ołtarzem.

³⁴ Proboszczem w Maluszyńcu był w latach 1685–1700 – J. Związek, *Z przeszłości kościelnej Maluszyńca i okolicy*, [w:] *Villa Maluschyn 1412–2012. 600 lat Parafii św. Mikołaja w Maluszyńcu. Księga jubileuszowa*, praca zbiorowa pod redakcją Andrzeja J. Zakrzewskiego i Łukasza Kopery, Częstochowa 2012, s. 53.

³⁵ Wspomina go A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 12, s. 78.

³⁶ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. IV, Warszawa 1901, s. 311 – był synem Jana, dziedziczył na Strzelcach.

³⁷ AACz, sygn. KM 719, k. 107–107v.

³⁸ Na jego temat zob. T. A. Nowak, *Chełmo...*, s. 212.

³⁹ AACz., sygn. KM 204, s. 149; AACz, sygn. KM 719, k. 26d,115; Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Akta Konsystorza Wieluńskiego 11 (1683), s. 719; J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 4, Gniezno 1883, s. 315–318; S. Zabraniak, *Z dziejów kapituły kolegiackiej w Wieluniu (XV w.–1766 r.)*. *Pralaci*, „Rocznik Wieluński”, t. 12, 2012, s. 24. Urząd prepozyta pełnił od 10 maja 1683 r. Omawiany tu dokument pozwala przesunąć jego urzędowanie na tym stanowisku także po 1 czerwca 1689 r. Był także kanonikiem wieluńskim oraz kanonikiem kolegiaty św. Jana w Łowiczu. 10 maja 1683 r. otrzymał prezentę na probostwo w Rudzie i prepozyturę w Wieluniu. Został instytuowany 9 lipca 1683 r. W 1687 r. wizytował parafię Danków. 17 grudnia 1711 r. wizytował parafię Niedośpielin. Dziękuję ks. dr hab. Sławomirowi Zabraniakowi za przekazanie informacji o ks. Janie Witkowskim.

⁴⁰ AACz, sygn. KP 50, brak paginacji.

dopodobniej w 1722 r.⁴¹. Testamenty zawierające zapisy na rzecz Kościoła bywały oblatowane w księgach kościelnych⁴². Oba kościoły otrzymały w testamentach zapisy, stąd zainteresowanie ich proboszczów tym dokumentem.

Obie wersje testamentu różnią się nieznacznie od siebie. Różnice dotyczą brzmienia pojedynczych słów i nie mają one wpływu na treść dokumentu. Nie mniej jednak, rozbieżności zaznaczam, określając je w przypisach. Wersja I posiada podkreślenia miejsc odnoszących się do zapisów na rzecz kościoła w Wielgomłynach.

W Imię Pańskie Jezus Amen

Wiedząc, iż każdy kto się rodzi umierać musi, i ja tak ciężką przez niemały czas będąc złożony chorobą, do tego ludzkiej naszej śmiertelności wyplacenia długu naznaczonego [od najwyższego]⁴³ Stwórcę i Pana naszego co dzień i owszem co godzina i co moment oczekiwałem terminu, który termin gdy sobie przy powinnej medytacji przed oczyma memi stawiam i prezentuję jako prawdziwy lubo niegodny kościoła rzymskiego człowiek chcąc umierać i z tym się manifestując przy pokornym za ciężkie uraz moje błagania Boskiego Majestatu. Duszę moją w otwarte rany i w wyciągnięte do każdego upokorzonego grzesznika, Zbawiciela ręce i owszem pod najświętsze stopy Jego podrzucam i niziusinko ofiaruję. Ciało zaś jako z ziemie ziemi, aby tam czekało swego i uniwersalnego wszystkich zmarłych ludzi powstania albo zmartwychwstania, oddaję. Iż zaś według częstej i gęstej experiencyi po śmierci któregośkolwiek przyjaciela, a osobliwie po zmarłym małżonku bez uczynionego testamentu respektem interesów inter meum et tuum długie i niemale zwykły bywać turbacyje i niepokoje, [ja im zabiegając i wszem⁴⁴] ich przy Boskim mandacie zakazując. Będąc z łaski Boskiej lubo na ciele schorzały, jednak na umyśle i rozumie sufficientissime zdrowy, takową czynię testamentalną i wyraźną woli mojej dyspozycją. Naprzód proszę, aby ciało moje odpoczywało w kościele w wielgomłyńskim w habicie⁴⁵ tychże ojców, jakom zawsze o to prosił, będąc ich niegodnym konfratrem. Temu konwentowi leguję dwa tysiące złotych super bonis Zagórze, od których powinni brać quot annis censum na każdy rok, a za duszę moją powinni odprawować na każdy tydzień dwie msze święte. Trzeci tysiąc leguję in paratis do tegoż kościoła ad manus Imxi X. prowincjała na wystawienie kaplicy, którą ja stante vita mea miał wystawić przy tymże kościele wielgomłyńskim sub titulo S. Barbarae⁴⁶, a że niepodobna za tysiąc złotych wymurować, tedy zlecam pozostałej małżonce mojej i successorom, aby oni o tym wiedzieli i kosztu nie żalowali, w czym ich wielce

⁴¹ AACz, sygn. KM 719, k. 107v–113v.

⁴² K. Justyniarska-Chojak, *Testamenty ...*, s. 29.

⁴³ Ten fragment występuje w wersji II.

⁴⁴ W wersji II jest – ja zabiegając i owszem.

⁴⁵ W wersji II jest – chabicie.

⁴⁶ W wersji II jest – Sanctae Barbare.

obowiązują. Do kościoła chełmskiego leguję tysiąc złotych super bonis także Zagórze, od którego powinien brać quot annis census JMX pleban tegoż kościoła i successorowie jego, a za duszę moją powinni odprawiać na każdy tydzień mszę świętą jedną⁴⁷. Do kościoła niedospielińskiego leguję tysiąc złotych super bonis idem Niedospielin, do której przydają jedną rolę pustą nazwaną Krupieńską⁴⁸ wedle plebani, ze wszystkimi do niej należytościami, to jest placami, rolami, ogrodami i łakami, a JMX pleban powinien census quot annis brać i successorowie jego, a za duszę moją powinien na każdy tydzień mszę świętą⁴⁹ odprawować. A że przez wszystkie lata nie płaciłem dziesięciny to tego kościoła należącej ze dworu niedospielińskiego, tedy żeby nie była po śmierci mej⁵⁰ jaka turbacja, pozwalam manipularem decimam, żeby się też i x. pleban w tym poczował, aby duszy mojej nie zapomniał⁵¹. Łąki nazwane Plebaniec siekali do dworu, ale że należą do plebani, tedy i w tym nie chcę czynić krzywdy kościołowi i one pozwalam siec do plebani i siano zbierać. Pieniądzy wielkich nie masz, bo były rozchody a małe dochody, atoli przecie w szkatule hebanowej⁵² zostaje czerwonych złotych podwójnych dziewięć i w dobrej monecie kilkanaście złotych, które proszę in eodem momento za duszę moją na msze święte dać do kościołów bez żadnego omieszkania, także i czerwone złote, które zostają przy JMX przeorze wielgomłyńskim już w konfraterniach zawinione, żeby zaraz odesłać do tych klasztorów specyfikowanych. Osobliwie do konwentu wielgomłyńskiego dziesięć czerwonych złotych, do Ś. Anny OO. Bernardynom⁵³ pięć, do Gidel OO⁵⁴ Dominikanom pięć, do Krakowa na Piasek OO. Karmelitom⁵⁵ pięć, aby za duszę moją msze święte odprawowali⁵⁶ zaraz, rachując mszę świętą po złotemu. A że stante vita mea miałem bonam intentionem przyłożyć się do kościoła maluszyńskiego na budynek⁵⁷, że mi do tego nie przyszło, tedy ex proventibus dóbr moich pozostałych leguję pięćset złotych, które to proszę i obliguję jako małżonkę moją tak i sukcesorów moich żeby mi w niczym nie byli sprzeczni. Księdzu kaznodziei wielgomłyńskiemu za pracę złotych trzydzieści. Srebra i tego niewiele, bo pogorzalo, atoli zostało para lichtarzów srebrnych, solnica, flasza garcowa i ze dwiema czarkami, alboby raczej srebro spuszczone i łamane, którem dał do złotnika w Piotrkowie na też flaszę, tedy jeżeli nie zrobił, to srebro odebrać we-

⁴⁷ W wersji II jest – mszę ś. jedną.

⁴⁸ W wersji II jest – Krupieńską.

⁴⁹ W wersji II jest – mszę ś. jedną.

⁵⁰ W wersji II jest – mojej.

⁵¹ W wersji II jest – zapominał.

⁵² W wersji II jest – Chebanowej.

⁵³ W wersji II jest – Świętej Anny Ojcom Bernardynom.

⁵⁴ W wersji II jest – Ojcom.

⁵⁵ W wersji II jest – Ojców Karmelitów.

⁵⁶ W wersji II jest – odprawili.

⁵⁷ Kościół w Maluszyńcu spłonął w 1677 r., a nowy wybudowano w 1680 r. – K. Maciaszczyk-Bednarek, *Kościół parafialny i jego wyposażenie*, [w:] *Villa Maluschyn...*, s. 102.

dług wagi. Także kusz srebrny, obuch oprawny, szabel dwie, to wszystko zaraz sprzedać a na msze święte pro animabus in purgationis detentis ad intentionem meam dać, o co sine mora proszę, żeby zaś komu nie było ciężej i duszy jego, czego nie życzę. Sukien zaś pozostałych takową dyspozycją: naprzód kontusz aksamitny czerwony na ornaty dwa, jeden do Niedospielina, drugi do Wielgomłynna, do tej kaplicy, którą kazałem wymurować. Szuba lamowa także na ornaty, jeden do Niedospielina, drugi do Wielgomłynna. Żupan burkatelowy na ornat do Niedospielina, żupan atlasowy zielony na ornaty do kościoła chełmskiego. A że do tych ornatów potrzeba będzie inszych kolumn i potrzeb, tedy spod kontusza aksamitnego sobole i rysie sprzedać, a za te pieniądze materii inszej kupić do tychże ornatów. U tej zaś sukni są guziki szczerolote, jedne z dyjamentkami, drugie z rubinkami, tedy te guziki albo sprzedać, albo z nich kazać zrobić koronę do Najświętszej Panny Wielgomłynskiej i z temi kamieniami. Szpalerów jest sztuk in numero pięć, które do mego kościoła niedospielińskiego proszę dać⁵⁸. Te zaś legata pieniężne do kościołów przez mnie legowane powinny być płacone non obstante jure advitalitis małżonki mojej in subsidium animae meae, ponieważ też ukontentowana ex amore meo coniugali, gdyż jej niedawnego czasu zapisałem modo debiti simplici⁵⁹ dziesięć tysięcy, aby też post fata mea na duszę moją pamiętała, i w tym upraszam successores meos legitimos, aby małżonkę moją in omnibus iuribus meis onych ode mnie zeznanych in toto conservovali⁶⁰ i niczym nieturbowali, w czym ich na Sąd Boży powołuję. Długi, które by się miały znajdować na moich dobrach są oczywiście według kontraktów i zapisów ode mnie zeznanych, osobliwie na Woli Rożkowej jest dziewięć tysięcy, dziesiąty tysiąc na teźże majątności do kościoła mirzyńskiego⁶¹ do którego powinien obligator ius possessor censum płacić, do tegoż kościoła na Karczowie sześć tysięcy, który zostaje w zastawie także, a że do tej majątności execucyję JMP Jędrzej⁶² a rodzony mój ratione długu pozostałego sławnej pamięci nieboszczyka dobrodzieja naszego kapitule łowickiej, do którego według prawa, że wszyscy pozostali sukcesorowie należymy jako to bracia rodzeni, tedy i ja temu nie jest sprzeczny i owszem proszę IMP rodzonego, aby sam uważył, co jemu należy, a mojej duszy ciężko niech nie czyni, żeby na moje duszę posesores obligatorii tej majątności nie narzekali, wszak [ci]⁶³ się ten dług zmieścił na tych dobrach po mnie pozostałych. Na Zagórzku nie wiem o żadnych długach, oprócz o tych, którym terazniejszym testamentem legowałem, a o tym, który należy do kościoła chełmskiego respektem zatrzymania dziesięcin, ale ten dług może małżonka uspokoić, o co proszę, bo gdy pójdzie w dalsze lata, będzie jej bardzo ciężko, czego bym i successorom

⁵⁸ W wersji II jest – oddać.

⁵⁹ W wersji II jest – simplicis.

⁶⁰ W wersji II jest – konserwowali.

⁶¹ Prawdopodobnie chodzi o parafię Mierzyn.

⁶² Prawdopodobnie mowa o Andrzejku, bracie Wojciecha.

⁶³ Słowo występuje w wersji II.

nie życzył, bo idzie o duszę moją. Zaszły wprawdzie lites prawne na tej majątności od JMP Rudnickiego, ojczyrna małżonki mej, ale niesłusznie, bom JMci nic nie winienem, wyciągną mnie zaraz po ślubie na kontrakt niesłuszny i kartę, ale to było między nami in conducto, bo mnie miał z tego kwitować, aż kiedy mnie tak sztucznie ułowił, aż mnie prawem turbować i do kosztów niesłusznych przyprowadzać, która mi okazyja i turbacyja nieco odjęła zdrowia, ale niech mu P.⁶⁴ Bóg odpuści i ja przy ostatnim punkcie odpuszczam i upominam JMci, aby od tej zawziętości ustąpił, bo jakom się za żywota mego przy niewinności mojej w grodzie manifestował⁶⁵ tak i teraz manifestuję, aby temu dał pokój, niech pamięta na sąd straszliwy Boski, a waży i przypomni sobie moją życzliwość i te czerwone złote, które przy JMci zostają in numero dwadzieścia niech odda Imciom panom exekutorom testamentu mego, aby oni nimi dyrygowali, a rationem niech dadzą successorom moim. A jeźliby się jakie insze długi mniejsze znajdowały bez których niepodobna, respektem zatrzymania zasług sługom, tak i ukrzywdzenia w poddaństwie, tedy proszę pozostałej małżonki i successorów moich, tak i JMci panów executorów, aby były wypłacone i nadgrozione, w czym ich wielce obli-guję. Atoli co mogę pamiętać w tym testamencie specyfikuję, osobliwie Bieckiemu zapłacić według jego sumienia. Także niejakiemu Jabłońskiemu, który franciszkanem został i inszym na ten rok służącym, jako to Gabańskiemu nie tylko zapłacić, ale im duplo nadgrodzić, że mnie w tej chorobie pilnował, któremu z sukien powszednich którą dać i zboża. Także poddanemu memu, Idzikowi, który mnie bez przestanku w tej chorobie pilnował. Pasterzom⁶⁶ tak zagórskim jako i niedośpielińskim dworskim wszystkim popłacić, krzywdy [im nie czynić tudzież]⁶⁷ osobliwie Parydze za miód i za te bydła, którem mu był kazał pobrać, młynarzowi Dolnemu niedośpielińskiemu wołów cztery, którem mu niesłusznie kazał wziąć, rzeźnikowi Stanisławowi co się winno i temu oddać, kołodziejowi w Niedośpielinie konia zapłacić, albo inszego dać, kaczmarzowi zagórskiemu i temu wszystkie długi moje według rejestru⁶⁸ przyjąć albo w rachunek albo oddać, także temu oddać złotych dwadzieścia, które nie wiem czy słusznie czy niesłusznie od niego wziąłem, które mi na kamienicy zginęły, kur, które dawał od łąki i tych nie wyciągać, bo niesłusznie, bo to nie ja, ale zastawnik wymyślił. Młynarze zagórscy nie powinni wieprzów na rok, tylko po jednemu karmić. Chłopom niedośpielińskim łąki ich własne przywrócić, które ja im był za podusz-czeniem włodarzów odebrać kazał, żeby na mnie i duszę moją nie narzekali. Podatków żadnych od poddanych respektem spi (?) zatrzymanych i czynszów się nie upominać, za którymi wielce upraszam, aby im krzywdy nie czynić i na nich

⁶⁴ W wersji II jest – Pan Bóg.

⁶⁵ W wersji II jest – namanifestował.

⁶⁶ W wersji II jest – pastuchom.

⁶⁷ Słowa w wersji II.

⁶⁸ W wersji II jest – rejestru.

robót niezwyčajnych nie wymyślać. Płaszcz ubogim do trzech szpitalów⁶⁹ na ubogich dać, do Wielgomłyna, do Chełma i do Gidziel⁷⁰. O pogrzeb proszę, aby on jako najprzystojniej odprawić, aby było myszy świętych jako najwięcej i zaraz na msze święte księży płacić, za jedną mszę ś.⁷¹ złoty, a w ostatku nie chcę się przykrzyć, ale trzymam po miłości małżonki⁷², iż się o to będzie starała, żeby było naprzód na chwałę Bożą, a potem na zbawienie duszy mojej. A teraz czego bym nie pamiętał, tedy trzymam po sobie pozostała małżonko, iż ty wszystko zechcesz uspokoić, którą już żegnam, dziękując ci za miłość i przysięgę dożywotnią, którejś mi do grobowej deski dotrzymała i jakąś mi ją za żywota wyświadczała, tak i po śmierci chciej wyświadczyć, a ja też wzajemnie jak się dostanę do onej wiecznej chwały, ciebie nie zapomnę. Żegnam i was ukochani bracia moi, dziękując wam także za tę miłość i życzliwość, którym za żywota [od]⁷³ was wszystkich zaznawał, abyście mi ją i po śmierci raczyli wyświadczać, których w tym testamencie obliguję, abyście woli mojej we wszystkim niczego nie denegowali i owszem żebyście sami byli powodem jako successorowie legitimi nad JJMość PP. Exekutorami, których w tym testamencie kładę osobliwie IM X. Plebana mego niedośpielińskiego, drugiego koadiutora JMX plebana maluszyńskiego, JMP Kucharskiego Stanisława, JMP Jana Szczawińskiego kasztelanica, JMP Franciszka Dobieckiego, na ostatek wszystkich dobrych przyjaciół i sąsiadów tak stanu duchownego, jako i świeckiego ultimum vale oddaję. Dziękując wam za wyświadczony afekt i życzliwość, którym za żywota od was doznawał, niech i po śmierci nie ustaje. Jeszczem przypomniał espensas JMPP exekutorów, którym naznaczam ex proventibus dóbr moich wszystkich.

Działo się w Zagórze przy JMP Stanisławie Kucharskim i przy JMX kaznodziei wielgomłyńskim, dnia trzeciego stycznia roku tysięcznego sześćsetnego osiemdziesiątego dziewiątego. Wojciech Wężyk star[ścic] sier[adzki] mpp Stanisław Kucharski executor praesens mpp, Jan Stanisław Szczawiński mpp, x. Krzysztof Rudkowski pleban niedośpieliński mpp, x. Stanisław Białoczyński pleban maluszyński executor mpp, Franciszek z Dobiecina Dobiecki executor mpp.

⁶⁹ W wersji II jest – szpitalów.

⁷⁰ W wersji II jest – Gidel.

⁷¹ W wersji II jest – świętą.

⁷² W wersji II jest – małżeńskie.

⁷³ Słowo w wersji II.